

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 30 lipca 2019 r.

w sprawie z oskarżenia subsydiarnego A.S. przeciwko D.D.,
wniosku Sądu Rejonowego w C. z dnia 28 czerwca 2019 r.,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w C. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu podnosząc, że przemawia za tym wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Na uzasadnienie wniosku podniósł, że do Sądu Rejonowego w C. wpłynął subsydiarny akt oskarżenia A.S. przeciwko D.D., oskarżonej o czyn z art. 273 k.k. Oskarżona w latach objętych aktem oskarżenia pełniła funkcję Dyrektorem Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej Starostwa Powiatowego w C. Pomimo zgłaszanych przez A.S. zastrzeżeń co do prawidłowości dokumentacji geodezyjnej, żadne organy, w tym również pracownicy Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w C. nie sprawdzili przedmiotowej dokumentacji pod kątem jej zgodności z prawem. Ponieważ Sąd ten dopuścił do zmiany zapisów niezgodnych z obowiązującymi przepisami prawa, w ocenie oskarżyciela stał się stroną postępowania i nie może w sposób obiektywny

rozpoznać niniejszej sprawy. Wskazano również, że członkiem bliskiej rodziny jednego z sędziów jest notariusz prowadzący w swojej kancelarii notarialnej bieżące sprawy Gminy T. i Gminy C..

W przekonaniu wnioskującego Sądu, powyższe okoliczności mogą zarówno w odbiorze oskarżyciela subsydiarnego, jak i w odbiorze społecznym budzić wątpliwości, czy właściwy miejscowo Sąd będzie w stanie obiektywnie rozpoznać sprawę. Wobec tego dobro wymiaru sprawiedliwości i troska o to, aby rozstrzygnięciu sądowemu towarzyszyła świadomość, że jest niezależne także od relacji rodzinnych, koleżeńskich, czy zawodowych, istniejących między pracownikami organów wymiaru sprawiedliwości, uzasadnia wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w C. zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie.

W zaistniałej sytuacji, rozpoznanie przedmiotowej sprawy przez Sąd miejscowo właściwy, mogłoby nie tylko w odbiorze społecznym, ale także u strony postępowania, wywołać przekonanie o nieobiektywnym działaniu tego organu. W kategoriach dobra wymiaru sprawiedliwości, jako warunku przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., mieści się również potrzeba kształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie sądów i bezstronności w rozpoznaniu każdej sprawy.

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie występują podstawy do zastosowania powyższej regulacji tak dla zapewnienia optymalnych warunków orzekania, jak i dla wykluczenia potencjalnych spekulacji, że to pozamerytoryczne okoliczności mogłyby wywrzeć wpływ na treść rozstrzygnięcia o zasadności bądź niezasadności subsydiarnego aktu oskarżenia. Merytoryczne rozpoznanie tej sprawy przez Sąd Rejonowy w C. w sytuacji, gdy oskarżyciel wysuwał zastrzeżenia także pod adresem sędziów oraz pracowników tego Sądu, może w opinii społecznej wzbudzić wprawdzie bez wątpienia mylne, ale ze wszech miar realne

przekonanie, o rozpoznaniu sprawy w sposób nieobiektywny. Trafnie podniósł Sąd Rejonowy, że przekazanie sprawy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości może okazać się zasadne także w sytuacji, gdy zaistnieje podejrzenie, iż czyn będący przedmiotem postępowania został popełniony w danym sądzie w związku z wykonywaniem ustawowych obowiązków przez jego pracowników, bądź pozostaje w ścisłym związku z takim czynem. Zaistniała sytuacja obliguje do sięgnięcia po wyjątkową instytucję, o jakiej mowa w art. 37 k.p.k., skoro postępowanie powinno toczyć się w warunkach, w których prawidłowość orzekania nie będzie wzbudzała, także w społecznym odczuciu, wątpliwości i zastrzeżeń, co do bezstronności procedowania i rozstrzygania w danej sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 kwietnia 2010 r., IV KO 36/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 715; z dnia 7 października 2004 r., V KO 58/04, LEX nr 186473).

Implikacją tego stanowiska było przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J.